KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Października. — Rok 1836. Wtorek. № 264. Jutro, SS. Placyda i Flawjan. U Jzraelitów, koniec Kuczek.

Buletyny o zdrowiu N. PANA. *Czembar* 7 Wrześ: v. s. J. C. Mość czuie się zupełnie dobrze. Zrastanie się przełamanego miejsca coraz się lepiej zmacnia i N. PAN, korzystaiąc z ciepłego i iasnego powietrza, kilka razy się przechadzał. 8 Wrześ:, N. CESARZ Jmć czuiąc, że zrastanie się złamanej części, należycie już umocnione, pozwala Mu bez obawy puścić się małemi przeiazdami w powrotną podróż, wyiechał dnia dzisiejszego z miasta Czembara do miasta Kirsanowa, dokąd szczęśliwie przybył na nocleg o godz: 4 po południu. W ogólności zdrowie J. C. Mości znajduie się w stanie najbardziej zaspakaiaiącym. 9 Wrześ:, N. PAN odbył pomyślnie przeiazd od miasta Kirsanowa do Tambowa; i J. C. Mość czuie się zupełnie dobrze. 10 Wrześ:, N. CESARZ Jmć odbył przeiazd z miasta Tambowa do Kozłowa szczęśliwie i po przybyciu nie czuł innego znużenia, prócz tego, iakie pochodziło od bandażu. 11 Wrześ:, J. C. Mość podróżuiąc dalej szczęśliwie, przybył do miasta Riożska w nader zaspakaiaiącym stanie zdrowia.

Wczoraj był wieczór tańcuiący w zamku u JOO. Xtwa Jchmość *Warszawskich*, na którym prócz znakomitych Osób stolicy, znajdowało się kilka dostojnych przeieżdżaiących Gości. Ta świetna zabawa, dała hasło rozpoczęcia ciągu wieczorów tego zimowego półrocza, na które wiele osób z prowincji i z zagranicy iest spodziewanych. Strój naszych młodych elegantek nacechowany był znanym ich dobrym gustem. — W odbytem w dniu 1m i 3 b. m. losowaniu Listów zastawnych, wyciągnięto takowych Lit: A. sztuk 49, na złp. 980 000, Lit: B. 322 na zł. 1,610,000, Lit: C. 1089 na zł. 1,089,000, Lit: D. 464 na zł. 232,000, Lit: E. 1047 na zł. 209,400; razem sztuk 2971 na zł. 4,120,400, Wylosowane Nra Li:A. po zł.20,000 są następuiące: 16, 23, 24, 60, 161, 167, 85,279, 85,306, 85,399, 85,407, 85,416, 85,423, 85,456, 94,519, 94,574, 94,588, 94,715, 100,016, 156,589, 156,659, 156,674, 156,897, 156,957, 158,006, 158.016, 158,024, 158,044, 158,082, 158,143, 158.171, 158,193, 158,207, 158,223, 158 234, 158,276, 158,309, 158,358, 158,436, 188,596, 188.634, 188,669, 189,277, 189,338, 189,439, 189,494, 191,533, 191,582, 191,650, 195,009. — Dzieło pod napisem: *Porównanie miar i wag polskich z zagranicznemi, przez Juljusza Kolberga (Colberg) Professora b. Uniwersytetu* w r. 1819 wydane, od lat kilku zupełnie rozkupionem zostało. Czyniąc zadosyć ciągłem poszukiwaniom rozpoczęto już druk nowego wydania, z wszelką usilnością aby poprawność, skład i ozdoba zewnętrzna odpowiedziały ważności tego dzieła. Od czasu pierwszego wyjścia, rozliczne w tym przedmiocie zaszły odmiany; korzystaiąc z najnowszych dzieł, znacznie powiększyłem i przerobiłem tę książkę; nadto wszystkie pozycje na nowo przeliczone i sprawdzone zostały. Za kilka tygodni dzienniki ogłoszą wyjście z druku. *W. Colberg.* — Podpisany ma honor donieść Lubownikom sztuk pięknych, iż Wystawa obrazów z powodu iesiennych słot i dni pochmurnych, tylko do 16go bieżącego miesiąca trwać będzie. *Alexander Kokular* b. Professor Ak: Rysun: szt: pięk:. — Kantor Loterji Klassycznej *J. Wiemana* przy ulicy Długiej w domu Tyzlera pod Nr 590 dotąd exystuiący, przeniesionym został do domu Petyskusa pod Nr 473 lit: B. przy ulicy Senatorskiej, w miejsce gdzie dawniej kantor loterji przez Petyskusa był utrzymywanym. Kantor ten należy teraz do najozdobniejszych miejsc w tym rodzaiu, szczególniej sufit zwraca uwagę Publiczności, przedstawia wiele osób wszelkich stanów, oczekuiących daru fortuny; iest to

piękne dzieło Józefa *Cłowackiego*, pomysł i wykonanie czynią zaszczyt Artyście. — Jutro *Wieczór muzyczny* w Resursie Kupieckiej w pałacu Moiszkowskim. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po komedji *Wet za wet*, przywołany JP. *Maieski*. — Znowu w kantorze Loterji liczbowej u *Zabrockiego* pod 737 i 8 mieszkaiącego, w wczorajszem ciągnieniu wygrano Extrakt zwyczajny na Ner 80, złp. 4984, oprócz innych mniejszych. Także w Kantorze *Dawidsona* przy ulicy Senatorskiej obok handlu P. Dobrycza, wygrano Terno na Nra 67, 80, 82, złp. 2520, prócz mniejszych wygranych. Losów kupnych do 3ej klassy 48 Loterji, której ciągnienie iutro przypada, w tym kantorze dostać można. — *Sprostowanie.* W wczorajszym Kurjerze, w wcześniej wyszłych exemplarzach, w ostatnim wierszu artykułu z *Płocka*, dodać należy opuszczony wyraz „zjednać zdoła"; a w onegdajszym, na stronicy 1291 w wierszu 29, zamiast 4500, być powinno 450.

Z Płocka dnia 27 Wrze:. — Od 4ch tygodni mamy w mieście Płocku Towarzystwo Aktorów dramatycznych, pod dyrekcją JP. *Raszewskiego* z Kalisza przybyłe, które w tutejszym teatrze przedstawia komedje, dramy i rozmaite dzieła sceniczne. Towarzystwo to, w zawodzie swoim znacznie iest usposobione i usiłuie zaiąć publiczność porządnem i starownem przedstawianiem dawanych przez siebie widowisk, iakoż role bywaią dobrze umiane, antrakty są krótkie a przeto nienudzące, garderoba czysta i do miejscowości zastosowane, a to wszystko dla teatru prowincjalnego iuż wiele znaczy, gdzie niepodobna pod każdym względem zupełnej i tak rzadko widzianej wymagać doskonałości; wszakże obok tego przyznać potrzeba, że z Aktorek Panie: *Raszewska*, *Okońska* i *Maiewska*, z Aktorów PP. *Dymidowicz Raszewski*, *Olewiński* i *Kuzawiński*, odznaczaią się gruntownem poięciem i zrozumieniem roli, niemniej troskliwem i naturalnem onej oddaniem.

Z Petersburga. — Dowódzca 5go korpusu piechoty Jenerał-adjutant *Murawjew*, uwiadomił P. Ministra Spraw wewnę: że kiedy pod miasteczkiem Tulczynem zatrzymaną została partja rekrutów z Królestwa Polskiego, w liczbie 243 ludzi, dla wypocznienia i nabrania sił po dalekim marszu, Ziemski Sprawnik powiatu Bracławskiego, od samego przybycia tej partji, nie przestawał troszczyć się o przysposobienie dla niej ulepszonego iedzenia, a za nadejściem wielkiego postu dawał rekrutom własnym kosztem codziennie porcje wódki, aż do samego ich wymaszerowania na miejsce przeznaczenia. N. CESARZ Jmć, po doniesieniu o tem, raczył rozkazać: Ziemskiemu Sprawnikowi *Butkiewiczowi*, za gorliwość iego o wygodę wojskowych, oświadczyć Monarsze zadowolenie. — N. PAN zwiedzaiąc uniwersytet *Kazański*, oświadczył najwyższe zadowolenie z wszystkich szczegółów, i rozkazał wystawić pomnik *Dzierżawinowi*.

Niemcy. — Donoszą z Wiednia, że w tych dniach rozstał się z tym światem Hrabia *Razumowski* dawniej Cesarsko-Rossyjski Ambasador przy dworze Austrjackim, a pełnomocnik w czasie Kongresu Wiedeńskiego. — O zaślubinach Króla *Greckiego* znowu ucichło, a nawet głoszą, że żadna w tej mierze umowa nie nastąpiła.

Anglja. — Okręt zwany *Bentings* płynący do Jndji i napełniony tamże wysyłanem wojskiem, zatonął! osobliwszem szczęściem wszyscy żołnierze i majtkowie ocaleli, wyiąwszy 5ciu. — Politycy Londyńscy prawie zgadzaią się z mniemaniem, iż dzisiejsze Ministerjum Francuzkie uważać należy iako rękojmią utrzymania pokoiu, lecz musi walczyć z wielu przeciwnościami a nawet zagrożone być może wkrótce rozwiązaniem. Ciż politycy obwiniaią Króla Francuzów, że niedotrzymuiąc traktatu poczwórnego stał się sprawcą teraźniejszego smutnego stanu Hiszpanji i Portugalji. — Ponawiaią się wieści, że do Anglji muszą być tej zimy zamówione zboża z obcych kraiów. — Mówią w Londynie, że byli Ministrowie *Portugalscy*, po teraźniejszej zmianie, nieufaią i udaią się taie-

mnie do Anglji, nawet Posłowie zagraniczni chcieli opuścić *Lisbonę*, jedynie Poseł Francuzki oparł się temu i pozostał. — Gdy o prawach według których Xżniczka *Wiktorja* przyszła Królowa Anglji może sobie obrać małżonka, teraz wszystkie dzienniki są napełnione uwagami, ieden radzi, aby Xiężniczka ieszcze została panną przez lat 8.

Grecja. — Na przyięcie Króla *Ottona* czynią w *Atenach* świetne przygotowania. To miasto ożywia się tak spiesznem budowaniem domów iak przybywaiącemi rodzinami Greków z Turcji i kraiów Austrjackich. Spodziewaią się że Królewicz francuzki będący teraz na morzu, zwiedzi Ateny, i miejsca sławne z starożytności.

Turcja. — Znaczna znowu część iednego z przedmieść *Stambułu* spłonęła, pożar był gwałtowny i szkody są znaczne.

Francja. — Z *Algieru* ostatnia wiadomość zapewnia, że *Abdel Kader* znowu zebrał dość silny korpus, i ma zamiar uderzyć na Francuzów nim posiłki nadejdą z Francji. Kilka pokoleń Arabów chwiejących się której stronie maią sprzyiać, oświadczyło się za *Abdel Kaderem.*

Rozmaitości. — Młody Anglik odziedziczył w Paryżu po pewnym francuzie prawie miljon franków, lecz niewdzięczny sukcesor zaledwie nieboszczykowi łokieć ziemi zapłacił na grób; na oświadczenie grabarza że się ciało nie zmieści odrzekł niewdzięcznik: „można go stoiący pochować, on za życia dosyć spoczynku używał, może teraz po śmierci trochę postać!" — Florentczyk *Legato* wynalazł sposób zasuszania wszystkich ciał zwierzęcych i ludzkich, a to za pomocą gorącego piasku, tak że ciałom ani robaki ani zgnilizna nie zaszkodzi, i ani włosek nie zginie, iuż on wiele zwierząt tym sposobem zsuszył, które się wydaią tak iak żyiące. — Kapitan Szkocki *Dawidson* był bardzo zadłużonym, a zatem na rzecz swoich wierzycieli, zaassekurował swoie życie za 18,000 funt: szterl: i w kilka miesięcy potem zaasekurowaniu utonął; znaleziono bowiem iego rzeczy nad rzeką, i ta okoliczność tak była podobną do prawdy, że Towarzystwo assekuracyjne zapłaciło wierzycielom tę summę, lecz na nieszczęście postrzeżono nieboszczyka w okolicach *Edynburga* zdrowiuteńkiego, i iuż go zaczęto śledzić, ztąd wyniknie zabawny proces. — Astronom *Gruithuisen* ogłosił, że widział na xiężycu domy iak najwyraźniej; ieden z żartownisiów podał proiekt spekulantom, aby się zawiązało towarzystwo assekuracyjne na te domy xiężycowe. — Znajduią się na świecie ludzie, którzy posiadaią sztukę spać długo. J tak, znany Artysta dram: *Kin* sypiał czasem 24 godzin wciąż, Elżbieta *Orwin* 3 części życia swego przespała, Elżbieta *Perkins* sypiała czasem przez cały tydzień, a nieiaka Marja *Lyall* mogła przez 6 tygodni słodko zasypiać; widać że ci ludzie na to się tylko rodzili aby spali. — Obliczono, że w Stanach zjednoczonych Ameryki północ:, iest 400,000 palących sygara, którzy rocznie 1,200,000 talarów iak najspokojniej z dymem puszczaią, oprócz tego iest 600,000 żuiących tytuń, a 500,000 zażywaiących tabakę, a to także kosztuie z miljon talarów. — Przy reparacji zakrystji Kościoła S. Marcina w *Brunświku* odkryto prawie niedostępną szafę a w niej skarb, to iest: mnóstwo złotem tkanych i perłami przeszywanych ornatów kościelnych. Te rzeczy iuż tam od 300 lat leżały nietykalne i dowodzą że iuż w tenczas haftowano krzyżową robotą. — Małe miasteczko we Francji zostało nadspodziewanie uradowane; dawno zapomniany krewny tamtejszych familji przybył tamże z dalekich kraiów, sprosił wszystkich na bankiet, a zamiast kawy każdy dostał całą filiżankę dukatów, co wynosiło po 500 franków na osobę; ten Krezus iak niespodzianie przybył, tak i niespodzianie odjechał nie oświadczywszy nawet swego nazwiska. — Za nadzwyczajną osobliwość ogłaszaią gazety, że Pan miljonowy w iednym z uniwersytetów, doktoryzował, się a co najważniejsza, że sam po łacinie dysputę odbył. Wszyscy nie mogą poiąć na co się to tak bogatemu Panu

przyda — Niedawno na wyspie *Korsyce* w iednem z miasteczek tamecznych powstał okropny przestrach; gdy dla odwiedzenia ciała zmarłej obywatelki przybyło za wiele osób do pokoiu, w którym zwłoki były wystawione, załamała się podłoga i z pierwszego piątra do izby dolnej wpadła trumna z trupem, oraz wiele osobami! 2 kobiety zostały zabite, a kilkadziesiąt osób pokaleczonych.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Letuchowski Tytularny Radca z Mościsk, Hubicki Sędzia Appel: z Smoleń, Jezioranski Mich: Dzie: z Chodowa, Rudzki Jan Oby: z Karlsbadu, Kossakowski Hra: Członek Rady Stanu z Wilna, Soljer Lorentz Jubiler z Paryża, Rutkowski Sędzia Appellacyjny z Przęsławic.

D O N I E S I E N I A.

Kommissarz Obwodu Warszawskiego. — Ponieważ Licytacja na wydobycie i urządzenie Studni w Mieście Grójcu do skutku nieprzyszła dla braku konkurentów w dniu 17/29 Września r. b. przeto przeznaczywszy 2gi termin na dzień 2/14 Października r. b. do Licytacji głośnej, podaie ten do wiadomości publicznej i uwiadamiam, że summa do minus Licytacji iest zł: 2,028 gr: 2. Stawaiący do niej obowiązany złożyć na Vadjum złp: 203. O innych warunkach dowiedzieć się można każdego czasu w Biórze Burmistrza Miasta Grójca i Kommissarza Obwodu w Warszawie. *Pętkowski* z. K. O. W. z. Sekretarza Obwodu *Kóbowski.*



W dobrach Xiążenice 3 mile od Warszawy, za Miastem Nadarzynem położonych, są Skopy wysoko poprawne trzeciaki i czwartaki do sprzedania.



Mam honor uwiadomić Właścicieli Owczarń, że Kantor Wełny założyłem w mieście Biały w Wdztwie Podlaskiem. Wzywam przeto uprzejmie wszystkich, którzyby mieli zamiar sprzedania mi swoiej Wełny, na zasadzie kontraktu zawrzeć się maiącego, z najbliższej strzyży wiosennej, a mianowicie tych od których z ostatniej strzyży, i dawniej ieszcze, Wełnę zakontraktowaną kupowałem, z zadowoleniem Jnteresentów, ażeby raczyli wcześnie zgłosić się do mego w Biały ustanowionego Kantoru, dla zrobienia zemną stosownych układów; mogą zaś być pewnemi, że zawsze postąpię ceny okolicznościom czasowym odpowiednie, i że przy odbieraniu Wełny, iak dotąd, Panom właścicielom Owczarń najmniejszego nie będę czynił utrudzenia. — Biała w Wdztwie Podlas: d. 24 Września 1836 roku. — Herrmann Friedländer z Wrocława, teraz zamieszkały w Biały, w Rynku, w domu Szymona Nowomiast.



W Dobrach Goślice pod miastem Płockiem położonych, są do sprzedania Tryki z czystej krwi po cenie nader umiarkowanej, gdyż od zł: 40 do 60.

RYSOPIS. *Stanisław Boziński* rodem z miasta Nasielska, mieszkał w mieście Pradze, lat 59 maiący, wzrostu miernego, twarzy pociągłej, nosa miernego, włosów blond, oczu piwnych, na lewe oko zyzowaty, brody dużej, znaków szczególnych żadnych, edukacją posiadaiący; zaś termin stawienia się Stanisławowi Bozińskiemu ieżeli się wynajdzie wyznacza się dzień 11 Listopada r. b. iżby wspomniony Stanisław Boziński zgłosił się o spadek po Xiędzu Tomaszu Bozińskim Kanoniku, u Panny Marji.

Podpisany ma honor donieść Prześwietnej Publiczności, iż znaną od lat kilku fabrykę WÓDEK GDAŃSKICH i LIKWORÓW we Wsi Mrokowie pod Miastem Tarczynem będącą, przeniosłem do Wsi Rozniszewa nad rzeką Pilicą w dobrach dziedzicznych JW. Czaczkowskiego w Województwie Sandomierskiem, gdzie ieszcze można dostać Wódek i Likworów w rozmaitych gatunkach. *K. Michalski.*

Anna z *Kurasińskich Sączyńska*, Żona Jana Sączyńskiego mieszkańca Wielkiej wsi pod Piotrkowem w r. 1829, oddaliwszy się od męża, niewiadomo dotąd gdzieby się znajdowała. Posiadaiący wiadomość o iej życiu i miejscu zamieszkania, zechcą donieść podpisanemu na Wielkiej wsi pod Piotrkowem mieszkaiącemu. Wielka Wieś d. 6/18 Września 1836 roku. *Jan Sączyński.*

Są do sprzedania o 6 mil od Warszawy BALE DĘBOWE sztuk 1000, z najzdrowszego drzewa, grubości cali 3 a szerokości cali 12 do 24, od 2ch lat rżnięte i wyschłe. Jnformacją powziąść można od W. Drożyńskiego pod Nr 482 przy ulicy Miodowej.

Wczoraj wyciągnięte Nra 67.—51.—78.—82.—80.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 12.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Obraz.* 1szy raz nowa Komedja *Mąż Wdowy. Syn narzeczona.*

TEATR DAWNY ROZMAITOSCI. Dziś o godzinie 7 *Zabawa Muzyczna.*

Jezdcy P. *Turnjer* dziś.